

Sygn. akt VI Ka 556/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Barbara Żukowska (spr.)**

**Sędziowie SO Waldemar Masłowski SO Tomasz Skowron**

**Protokolant Jolanta Kopec**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2014r.

sprawy **A. H.**

oskarżonego z art. 291 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 23 czerwca 2014 r. sygn. akt II K 693/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. H. uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. J. kwotę 516,60 zł w tym 96,60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 556/14

## UZASADNIENIE

A. H. został oskarżony o to, że w dniu 20 grudnia 2012 roku we W., rejonu (...), na terenie posesji nr (...) pomógł w ukryciu samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej. (...) wartości około 50.000 zł, pochodzącego z kradzieży z włamaniem dokonanej w nocy 19/20 grudnia 2012 roku w Z., czym działał na szkodę P. S., tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wyrokiem z dnia 23 czerwca 2014 roku w sprawie II K 693/13:

1. uznał oskarżonego A. H. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 291 § 1 k.k. i za to na podstawie cytowanego przepisu wymierzał mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego A. H. kary pozbawienia wolności zaliczył okres zatrzymania w dniach 20.12.2012 r. i 21.12.2012 r.,

3. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 49, poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.) zwolnił oskarżonego A. H. w całości od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym odstąpił od wymierzenia opłaty,

4. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r., nr 123, poz. 1058 ze zm.) w zw. z § 14 ust 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. J. kwotę 924 zł tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oraz dalsze 212,52 zł z tytułu podatku VAT.

Powyższy wyrok zaskarżony został w całości apelacją wywiedzioną przez obrońcę oskarżonego. Obrońca w apelacji zarzucił „błąd w ustaleniach stanu faktycznego przyjętego za podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, w związku z niewłaściwą oceną materiału dowodowego i ukształtowaniem przekonania Sądu na podstawie wybranych a nie wszystkich dowodów, ocenionych dowolnie a nie swobodnie, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia, jak również rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego przez przyjęcie, że oskarżony A. H. dopuścił się popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, podczas gdy materiał dowodowy zebrany w postępowaniu w postaci wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań funkcjonariuszy Policji J. K., M. S. i J. Z. a także zeznań świadka R. P. nie pozwalają w żaden sposób uznać oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu z art. 291 § 1 k.k.”

Stawiając powyższy zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wywiedziona apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Wbrew postawionemu zarzutowi rozpoznający przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy nie dopuścił się mogącej mieć wpływ na treść wyroku obrazy przepisów postępowania, w szczególności art. 7 kpk, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zapadłego wobec A. H. wyroku.

Treść zarzutu i wywody zawarte w uzasadnieniu apelacji świadczą, iż apelujący bezpodstawnie polemizuje z ustaleniami Sądu Rejonowego dokonanyymi w wyniku realizacji uprawnień do swobodnej oceny dowodów.

Skarżący, powtarzając w apelacji okoliczności składające się na linię obrony oskarżonego prezentowaną w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, nie przedstawił argumentów, które świadczyłyby o dowolności wniosków Sądu meriti i które mogłyby skutecznie podważyć trafne ustalenia faktyczne. Obrońca zaprezentował w apelacji wyłącznie własną ocenę poszczególnych dowodów (przede wszystkim wyjaśnień oskarżonego), własne wnioski a nie wykazał, iż przy ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy doszło do błędów natury faktycznej lub logicznej, albo iż ocena ta jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy.

Co więcej, obrońca ignoruje całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, przytacza w apelacji wyłącznie w sposób wybiórczy fragmenty dowodów, pomijając iż Sąd Rejonowy dowody ocenił w ich całokształcie, we wzajemnym powiązaniu, rozważając zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Obrońca nie odnosi się w apelacji do argumentów zaprezentowanych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w którym Sąd Rejonowy poddał poprawnej analizie logicznej całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i wysnutych - wyniku tejże analizy - wniosków.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku tymczasem przekonująco wyjaśnia, które dowody i dlaczego, stały się podstawą przypisania oskarżonemu A. H. sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu występku, dlaczego Sąd ten odrzucił – jako niewiarygodne – wyjaśnienia oskarżonego twierdzącego, iż nie wiedział, że w jego garażu znajduje się pochodzący z kradzieży samochód, który jest demontowany.

Przedstawionej przez Sąd Rejonowy analizie dowodów, wyprowadzonym wnioskom obrońca nie zarzucił w przekonujący sposób braku logiki, niespójności, sprzeczności z treścią dowodów. Podkreślić należy, iż dowody oceniane były przez Sąd Rejonowy nie tylko pod względem ich spójności wewnętrznej ale także w kontekście ich wzajemnych relacji, zachodzących między nimi powiązań, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Nie są w stanie podważyć słuszności ocen Sądu Rejonowego uwypuklane w apelacji zeznania przybyłych do miejsca zamieszkania oskarżonego rano, w dniu 20.XII.2012r. funkcjonariuszy Policji potwierdzających wyjaśnienia oskarżonego, iż w momencie tej interwencji przebywał w mieszkaniu, było widać, że jest chory, był zaspany. Sąd Rejonowy nie zakwestionował prawdziwości zeznań funkcjonariuszy, jednakże wskazane okoliczności w żadnym razie nie świadczą o wadliwości wysnutych przez ten Sąd wniosków.

Z wyjaśnień oskarżonego i zeznań R. P. wynika, iż żaden z nich nie wiedział nic o okolicznościach, w jakich skradziony na szkodę P. S. samochód V. (...) znalazł się w garażu A. H., w którym - w momencie przybycia Policji - znajdował się R. P..

Wyjaśnienia złożone przez oskarżonego bezpośrednio po odnalezieniu w jego garażu skradzionego samochodu różniły się jednak od wyjaśnień złożonych w toku rozprawy głównej, były nadto sprzeczne z zeznaniami złożonymi przez R. P.. Sprzeczności te dostrzegł i przeanalizował Sąd Rejonowy.

W momencie przybycia funkcjonariuszy Policji oskarżony mógł istotnie przebywać w domu, spać, być chorym, jednakże powyższe nie wykluczało, by krytycznej nocy wspólnie z R. P. opuszczał teren swojej posesji, co potwierdził dopiero skonfrontowany z R. P..

Z najwcześniejszych wyjaśnień oskarżonego wynika, iż około północy 20.XII.2012r. oznajmił R. P., że jego auto jest „prawie naprawione”, trzeba je tylko sprawdzić, a ponieważ źle się czuł udał się do domu spać (k.33).

W toku rozprawy głównej oskarżony podał, iż krytycznej nocy poszedł spać ok. 2-3 w nocy, w tym czasie „R. miał praktycznie auto skończone” (k.114v.). W toku kolejnej rozprawy oskarżony przyznał, iż owej krytycznej nocy jeździł z R. P., „tylko na (...) w L.” (k.170v.)

Z zeznań R. P. wynika tymczasem, iż tejże nocy „nad ranem wrócili z A. z przejażdżki”, a po powrocie nie zauważyli w garażu „nowych rzeczy, których wcześniej tam nie było”, a nadto, iż „nas nie było wtedy w nocy, A. poszedł spać, jak przyjechaliśmy” (k.170v).

Sąd Rejonowy w żadnym razie nie przekroczył dozwolonych granic oceny swobodnej uznając, iż zeznania R. P. są nieprzekonujące, świadczą o „manipulacji” zmierzającej do wykazania, że „w chwili, gdy skradziony samochód został wstawiony do garażu nie było na terenie posesji ani R. P. ani A. H. – co sugeruje brak wiedzy obu mężczyzn o takim zdarzeniu” (cyt. z uzasadnienia Sądu Rejonowego).

Obrońca stwierdził w apelacji, iż „dziwi fakt, że (R. P.) nie widział tych (pochodzących ze skradzionego samochodu) przedmiotów, skoro przybyli na miejsce funkcjonariusze od razu je zauważyli”, a zatem „oczywistym jest, że R. P. zaslaniał się niepamięcią tych faktów, nie składałby bowiem zeznań, które miałyby w jakiś sposób temu świadkowi zaszkodzić”.

Sprzeczności i nielogiczności w wyjaśnieniach oskarżonego i zeznaniach R. P. dostrzeżone i ocenione przez Sąd Rejonowy zasadnie przesądziły o uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego, iż „nie miał (oskarżony) wiedzy, skąd znalazł się skradziony tej samej nocy samochód w należącym do niego garażu”.

R. P. nie miał żadnego powodu, by relacjonując przebieg zdarzeń krytycznej nocy, przyznać, iż „nad ranem” udał się z A. H. na przejażdżkę jeśli fakt taki nie miałby miejsca.

Skoro – zdaniem obrońcy- świadek R. P. świadomie „zasłaniał się niepamięcią” (a faktycznie zaprzeczał) by po powrocie z przejażdżki z A. H. widział w garażu „przedmioty, których wcześniej tam nie było”, obawiając się, że mogłoby to „w jakiś sposób mu zaszkodzić,” to taki sam argument, jest możliwy przy dokonywaniu oceny z wyjaśnień oskarżonego.

Nie wykazał obrońca w jaki sposób treść zeznań świadka M. M. i ocena tegoż dowodu dokonana przez Sąd Rejonowy mogłyby przesądzać o wadliwości ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wobec A. H. wyroku. Obrońca sformułował w apelacji wyłącznie zarzut, iż Sąd Rejonowy „w żaden sposób nie próbował wyjaśnić wątku” wynikającego z wyjaśnień oskarżonego, iż krytycznej nocy dzwonił do niego niejaki „Ś.” i pytał, czy może przyprowadzić auto... .

Zeznania złożone przez M. M. w toku rozprawy sądowej nie zostały w żaden sposób podważone wyjaśnieniami oskarżonego, niezrozumiałym jest zatem lakonicznie sformułowany zarzut, iż „Sąd I instancji nie próbował w żaden sposób wyjaśnić tego wątku”, nie wykazał obrońca, by „niewyjaśnienie tego wątku”; mogło mieć (i jakie) znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Oskarżony A. H. zaprzeczył by wiedział, iż w jego garażu znajduje się skradziony samochód, by wyraził zgodę na umieszczenie w tym garażu skradzionego samochodu, twierdził, że w momencie przybycia funkcjonariuszy Policji przebywał w domu, spał, jednakże analiza przeprowadzonych w toku rozprawy głównej dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i wnioskowania oraz doświadczenia życiowego zaprezentowana w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku świadczy w sposób pewny o sprawstwie i winie oskarżonego A. H. w popełnieniu przypisanego mu przestępstwa.

Nie świadczy o dowolności oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy wyrażone przez obrońcę przekonanie, iż oskarżony w przeszłości karany za podobny czyn ... „starałby się ukryć wszelkie przedmioty wyjęte ze skradzionego samochodu a nie roznosić je po całej posesji, starałby się aby skradziony samochód jak najszybciej zniknął z jego posesji i garażu, z całą pewnością, nie poszedłby spokojnie spać...”

Z „Protokołu oględzin” (k.20-22) nie wynika by pochodzące z samochodu skradzionego na szkodę P. S. przedmioty zostały ujawnione na terenie „całej posesji”, znajdowały się w garażu, a „bezpośrednio przy pojeździe, na podwórzu” ujawniono tylko gumowe wycieraczki-dywaniki pochodzące z tego samochodu; samochód w należącym do oskarżonego garażu ujawniony został w bardzo krótkim czasie po dokonanej jego kradzieży i nie zdążył jeszcze „zniknąć” z posesji oskarżonego, gdzie został ukryty na czas demontażu a fakt, iż oskarżony „poszedł spokojnie spać” / nad ranem/ nie podważa skutecznie prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdza, że ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego, znajduje oparcie w prawidłowo dokonanej analizie i ocenie przeprowadzonych w sprawie dowodów. Sąd Rejonowy w ramach swobodnej oceny dowodów miał podstawy, by oskarżonego A. H. uznać za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Raz jeszcze wskazać należy, iż obrońca nie wykazał w apelacji, poprzez przytoczenie konkretnych, rzeczowych i przekonujących argumentów, wad postępowania Sądu Rejonowego i –w konsekwencji- błędu w ustaleniach faktycznych. Wywody apelacji sprowadzają się do bezpodstawnej polemiki z ustaleniami Sądu Rejonowego, obrońca przeciwstawia ocenom tegoż Sądu własną ocenę przeprowadzonych dowodów, przy czym czyni to nieprzekonująco, nie wykazując, jakich to konkretnych uchybień miałyby dopuścić się Sąd Rejonowy w zakresie zasad logicznego rozumowania i wnioskowania dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Prawidłową jest przyjęta w wyroku kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu przestępstwa. Nie znajduje Sąd Okręgowy także podstaw do kwestionowania rodzaju i wymiaru wymierzonej oskarżonemu kary, której w żadnym razie nie sposób uznać za niewspółmiernie surową.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił i ocenił najważniejsze okoliczności wpływające na rodzaj i wymiar tej kary, jak - przede wszystkim - uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwo tego samego rodzaju i tym samym słusznie stwierdził brak pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego.

Nie znajdując w apelacji, jak również i z urzędu, jakichkolwiek podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy orzekł o jego utrzymaniu w mocy (art. 437 § 1 kpk) uznając zarazem wniesioną przez obrońcę apelację za niezasadną w stopniu oczywistym.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy wydał w oparciu o przepisy art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk, albowiem ich uiszczenie przez A. H. byłoby zbyt uciążliwe z uwagi na jego trudną sytuację materialną, fakt, iż aktualnie przebywa w zakładzie karnym, gdzie odbywa karę pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz ustanowionego oskarżonemu obrońcy z urzędu kwoty wynikające z nieopłaconej obrony oskarżonego w postępowaniu odwoławczym (wraz z podatkiem VAT) w oparciu o przepisy art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 14 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.IX.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.